

2/1/A/2005

WYROK

z dnia 11 stycznia 2005 r.

Sygn. akt SK 60/03*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mirosław Wyrzykowski – przewodniczący

Adam Jamróz

Jerzy Stepien

Marian Zdyb

Bohdan Zdziennicki – sprawozdawca,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 11 stycznia 2005 r., skargi konstytucyjnej Garegina Abraamiana o zbadanie zgodności:

art. 549 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96 ze zm.) uchylonego przez art. 3 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 556 ze zm.), oraz art. 6 i art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 556 ze zm.)

z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 2, art. 45 oraz art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

1. Art. 549 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96, z 1982 r. Nr 16, poz. 124 i Nr 41, poz. 273, z 1983 r. Nr 44, poz. 203, z 1985 r. Nr 23, poz. 100 i Nr 31, poz. 138, z 1987 r. Nr 21, poz. 123, z 1988 r. Nr 20, poz. 135, z 1989 r. Nr 29, poz. 154 i Nr 34, poz. 180, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, Nr 43, poz. 251, Nr 53, poz. 306 i Nr 72, poz. 422, z 1991 r. Nr 83, poz. 371 i Nr 100, poz. 442, z 1992 r. Nr 24, poz. 101, z 1994 r. Nr 74, poz. 332 i Nr 126, poz. 615, z 1995 r. Nr 89, poz. 443 i 444 i Nr 95, poz. 475, z 1996 r. Nr 152, poz. 720 i Nr 155, poz. 757 oraz z 1997 r. Nr 6, poz. 31, Nr 71, poz. 449, Nr 75, poz. 471, Nr 79, poz. 485 i Nr 102, poz. 643)

a) jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

b) nie jest niezgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 45 oraz art. 77 Konstytucji.

2. Art. 6 i art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 556 i Nr 160, poz. 1083, z 2000 r. Nr 62, poz. 717, z 2001 r. Nr 106, poz. 1149, z 2002 r. Nr 213, poz. 1801 oraz z 2003 r. Nr 17, poz. 155)

a) są zgodne z art. 2 i art. 42 ust. 2 Konstytucji,

* Sentencja została ogłoszona dnia 18 stycznia 2005 r. w Dz. U. Nr 11, poz. 88.

b) nie są niezgodne z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 45 oraz art. 77 Konstytucji.

UZASADNIENIE:

I

1. W skardze konstytucyjnej Garegina Abraamiana zakwestionowano konstytucyjność art. 549 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96 ze zm.; dalej: k.p.k. z 1969 r.) oraz art. 6 i art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 556 ze zm.; dalej: przepisy wprowadzające). Za podstawę wystąpienia ze skargą konstytucyjną skarżący przyjął naruszenie prawa do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji) przez naruszenie zasady wolności wyboru obrońcy w postępowaniu karnym, a przez to niezgodność zakwestionowanych regulacji z zasadą równości wobec prawa (art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji), zasadą proporcjonalności (art. 31 ust. 3), prawem do sądu (art. 45 Konstytucji) oraz prawem do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 Konstytucji). Skarżący wskazał, że po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. został prawomocnym wyrokiem sądu uniewinniony od zarzutu popełnienia przestępstwa. W postępowaniu przed sądem korzystał z pomocy obrońcy z wyboru. Pomimo uzyskania wyroku uniewinniającego odmówiono mu zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy, ponieważ możliwości takiej nie przewidywał art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r., który obowiązywał w dacie prawomocnego zakończenia postępowania. Skarżący podniósł, że art. 632 pkt 2 kodeksu postępowania karnego z 6 czerwca 1997 r. umożliwia na zasadzie wyjątku zasądzenie zwrotu takich kosztów od Skarbu Państwa. Jednak zakwestionowane w skardze regulacje Przepisów wprowadzających wykluczają jego zastosowanie do spraw prawomocnie zakończonych przed wejściem w życie nowego kodeksu postępowania karnego. Skarżący podkreślił, że gdyby korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, to zarówno na gruncie poprzedniego, jak i obecnie obowiązującego kodeksu postępowania karnego koszty z tym związane poniósłby Skarb Państwa. Zdaniem skarżącego taka regulacja w sposób nieuzasadniony różnicuje sytuację osób korzystających z pomocy prawnej oraz rażąco narusza prawo do obrony wyrażające się w uprawnieniu do skorzystania z pomocy profesjonalnego obrońcy.

Skarżący wskazał, że wyczerpał przysługujące mu na drodze prawnej środki ochrony praw związanych ze zwrotem kosztów ustanowienia obrońcy z urzędu. Postanowieniem z 21 marca 2003 r. (sygn. akt II K 1/97) Sąd Okręgowy w Łomży oddalił jego wniosek o przyznanie zwrotu kosztów wynagrodzenia obrońcy. Postanowieniem z 8 kwietnia 2003 r. (sygn. akt II Akz 119/03) Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Postanowienie Sądu Apelacyjnego zostało doręczone pełnomocnikowi skarżącego 15 kwietnia 2003 r., a skargę konstytucyjną złożono 14 lipca 2003 r., toteż został dochowany trzymiesięczny termin określony w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.).

2. Pismem z 19 stycznia 2004 r. stanowisko w sprawie skargi konstytucyjnej wyraził Prokurator Generalny. Zdaniem Prokuratora Generalnego przepisy art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r. oraz art. 6 i art. 8 przepisów wprowadzających są zgodne z art. 42 ust. 2 oraz nie są niezgodne z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 45 oraz art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Prokurator Generalny podniósł, że sam ustawodawca konstytucyjny w art. 42 ust. 2 dokonał zgodnie z zasadą równości zróżnicowania,

wskazując na możliwość realizacji prawa do obrony poprzez skorzystanie z pomocy którejś z wymienionych w przepisie kategorii obrońców: z wyboru lub z urzędu. Ponadto w opinii Prokuratora Generalnego dopuszczenie w sprawach, w których rozpoczęto rozprawę główną przed wejściem w życie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.), stosowanie do końca instancji przepisów dotychczasowych nie narusza standardów Konstytucji. Prokurator Generalny podniósł, że zaskarżone art. 6 i art. 8 przepisów wprowadzających są odpowiednikami art. VII i art. IX ustawy z 19 kwietnia 1969 r. przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego z 1969 r., toteż są to standardowe rozwiązania prawne, towarzyszące zmianom procedury karnej. Zakwestionowane regulacje nie są niezgodne z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż nie naruszają istoty prawa do obrony. Przepis art. 77 Konstytucji, który w ust. 1 gwarantuje wynagrodzenie szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej, jest nietrafnym wzorcem, ponieważ prowadzenie postępowania karnego jest legalnym działaniem organów wymiaru sprawiedliwości, a ryzyko związane z uruchomieniem postępowania karnego muszą ponosić wszyscy obywatele w interesie ochrony dobra wspólnego. W związku z tym legalne działania organów władzy nie mogą rodzić bezwarunkowego obowiązku kompensacyjnego (odszkodowawczego) po stronie państwa. Zaskarżony przepis oraz przepisy intertemporalne dotyczą sposobu procedowania sądu odnośnie do kwestii finansowych związanych z udzieloną wcześniej pomocą prawną obrońcy z wyboru, w związku z tym nie mogą kolidować z zagwarantowanym w art. 45 Konstytucji prawem do sądu.

3. W piśmie z 22 lipca 2004 r. Marszałek Sejmu przedstawił stanowisko Sejmu w sprawie niniejszej skargi konstytucyjnej. Zdaniem Sejmu art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r. oraz art. 6 i art. 8 przepisów wprowadzających są zgodne z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 2, art. 45 i art. 77 Konstytucji. W ocenie Sejmu zaskarżone regulacje nie naruszają konstytucyjnego prawa do obrony we wszystkich stadiach postępowania ani prawa do wyboru obrońcy, ponieważ prawa te nie doznają jakichkolwiek ograniczeń w związku z treścią zakwestionowanych przepisów. Sejm nie popiera również zarzutów skarżącego co do naruszenia przez ustawodawcę zasady równości wobec prawa i zasady proporcjonalności przy kształtowaniu reguł zwrotu kosztów obrony z urzędu i z wyboru oraz przepisów intertemporalnych. Zarazem Marszałek Sejmu podkreślił, że nie zachodzi sprzeczność zaskarżonych przepisów z art. 77 ust. 1 Konstytucji gwarantującym odpowiedzialność za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem działaniem władzy publicznej, ponieważ regulacje te nie stanowią przeszkody prawnej w wytoczeniu powództwa przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie za szkody wyrządzone w postępowaniu karnym z oskarżenia publicznego. Sformułowany w niniejszej sprawie zarzut naruszenia prawa do sądu Sejm uważa za nietrafny. Skoro zaś żaden z zakwestionowanych przepisów nie narusza istoty wolności i praw konstytucyjnych, zarzut ich niezgodności z art. 31 ust. 3 Konstytucji jest, według Sejmu, bezpodstawny.

II

Na rozprawie 11 stycznia 2005 r. pełnomocnik skarżącego podtrzymał zarzuty sformułowane w skardze konstytucyjnej.

Przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego podtrzymali stanowiska wyrażone na piśmie, przy czym przedstawiciel Prokuratora Generalnego uzupełnił argumentację, wskazując na różnice pomiędzy instytucjami obrony z urzędu i obrony z wyboru.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Jeden z zakwestionowanych w skardze konstytucyjnej przepisów, art. 549 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96 ze zm.), został uchylony przez art. 3 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 556 ze zm.). Z uwagi na powyższe przed przystąpieniem do rozpoznania niniejszej sprawy Trybunał Konstytucyjny winien rozstrzygnąć kwestię, czy postępowanie dotyczące skargi konstytucyjnej nie podlega w tym zakresie umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.). Należy ocenić, czy akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego przepis, którego konstytucyjność została zakwestionowana we wniosku, pytaniu prawnym lub skardze konstytucyjnej, zachowuje moc obowiązującą w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym dopóty, dopóki na jego podstawie są lub mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa, a utrata mocy obowiązującej jako przesłanka umorzenia postępowania przed Trybunałem następuje dopiero wówczas, gdy dany przepis nie może być stosowany do jakiegokolwiek sytuacji faktycznej (zob. np. wyroki: z 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99, OTK ZU nr 1/2001, poz. 5; z 11 grudnia 2001 r., sygn. SK 16/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 257). Przyjmując takie rozumienie art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, zakwestionowany przepis ma nadal moc obowiązującą. Przedmiotem skargi konstytucyjnej jest bowiem art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r. przewidujący, że jeżeli oskarżonego uniewinniono lub umorzono postępowanie, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa, z wyjątkiem opłat na rzecz zespołów adwokackich, jeżeli w sprawie występowali obrońcy i pełnomocnicy ustanowieni z wyboru, oraz art. 6 i art. 8 ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego z 1997 r. stanowiące, że sprawy, w których przed dniem wejścia w życie k.p.k. z 1997 r. rozpoczęto rozprawę główną, toczą się do końca postępowania w danej instancji według przepisów dotychczasowych. Mamy zatem do czynienia z zakwestionowaniem konstytucyjności przepisu, który nie obowiązuje, ale jest stosowany ze względu na ukształtowanie przez ustawodawcę reguł prawa międzyczasowego, których konstytucyjność także podlega ocenie w niniejszej sprawie.

2. Przepis art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r. stanowi konsekwencję instytucji obrońcy z urzędu; skoro koszty tego rodzaju obrony ponosi Skarb Państwa, to ponosi je także, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub umorzono postępowanie. Oskarżony, który nie korzysta z pomocy obrońcy z urzędu, ponosi koszty także w przypadku uniewinnienia lub umorzenia postępowania. Rozwiązanie to nie ogranicza prawa do obrony, gdyż nie pozbawia oskarżonego obrońcy, nie pozostaje w sprzeczności z zasadą równości, ponieważ w tym przypadku cechą relewantną jest korzystanie z obrońcy z urzędu lub z wyboru.

3. Kształt reguł prawa międzyczasowego zależy – w świetle stanowiska doktryny – od ustawodawcy (tak zwłaszcza J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Poznań 2000, s. 102; por. także: W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1983, s. 42, M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1971, S. Kalinowski, *Polski proces karny*, Warszawa 1971, s. 30). Nie sformułowano

ogólnych zasad dotyczących rozstrzygnięć intertemporalnych w prawie procesowym, jednakże – zdaniem J. Mikołajewicza – w przeważającej liczbie przypadków ustawodawca polski nakazuje stosować do czynności procesowych, od chwili wejścia w życie, bezpośrednio „prawo nowe”, z pozostawieniem w mocy czynności dokonanych przed jego wejściem w życie zgodnie z „prawem starym”. Ustawodawca niejednokrotnie nakazuje stosować „prawo stare” do postępowań będących w toku, aż do zakończenia określonego stadium procesowego. W razie wątpliwości przyjmuje się, że należy stosować „prawo nowe”.

Trybunał Konstytucyjny nie zakwestionował w dotychczasowym orzecznictwie zasady przewidującej stosowanie „dawnego prawa” z uwagi na kształt prawa międzyczasowego – w uzasadnieniu wyroku z 2 lipca 2003 r. w sprawie o sygn. P 27/02 (OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 59) stwierdzono „W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z regulacją intertemporalną (...) zaskarżony przepis może być nadal stosowany do stanów faktycznych zrealizowanych w okresie jego obowiązywania (...)”.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego znalazł wyraz pogląd, że przy „ustalaniu następstw prawnych zdarzeń, które miały miejsce pod rządami dawnych norm, ale występują w okresie, gdy nowa norma weszła w życie, należy – zgodnie z zasadą *lex retro non agit* – następstwa te określać na podstawie dawnych norm, ale jedynie do czasu wejścia w życie norm nowych”, a ponadto „w razie wątpliwości co do czasu obowiązywania ustawy należy przyjąć, że każdy przepis normuje przyszłość, nie zaś przeszłość” (tak w uzasadnieniu orzeczenia w sprawie o sygn. U. 1/86, OTK w 1986 r., s. 46).

4. Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w sprawie konstytucyjności przepisu, który był stosowany na podstawie norm prawa międzyczasowego (wyrok z 18 października 2004 r., sygn. P 8/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 92). Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją przepisu art. 101 § 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe, którego stosowanie było przewidziane przez zasady intertemporalne rządzące kolizjami między dawnym i nowym prawem upadłościowym. Powoduje to, że „jednocześnie tym samym ogranicza się zakres stosowania zasady wyrażonej w art. 536 prawa upadłościowego i naprawczego z 2003 r.” (tak w uzasadnieniu powołanego wyroku). Dopuszczalność stosowania przepisu „dawnego prawa” jako konsekwencja reguł intertemporalnych nie została przez Trybunał zakwestionowana.

Można zatem stwierdzić, że wyłączenie przewidzianej przez reguły intertemporalne możliwości stosowania „dawnego prawa” następuje wówczas, gdy stwierdza się jego niekonstytucyjność. Na tym też w istocie polega znaczenie wyroku w sprawie o sygn. P 8/04 dla sprawy skargi konstytucyjnej o sygn. SK 60/03.

5. Orzeczenie sądu w przedmiocie kosztów procesu nie ma charakteru samoistnego. Sąd określa – w myśl przepisów o postępowaniu karnym – kto, w jakiej części i w jakim zakresie ponosi koszty procesu „w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie” (art. 626 k.p.k.), chociaż może to uczynić także później, co jednak nie osłabia funkcjonalnego związku orzeczenia o kosztach ze sprawą główną. Oznacza to, że owe koszty nie istnieją w oderwaniu od „sprawy”, z którą są ściśle związane. Orzeczenie kończące postępowanie w sprawie oznacza orzeczenie rozstrzygające o przedmiocie procesu lub o jego dopuszczalności w ogóle, przy czym związek kosztów ze sprawą główną znajduje wyraz także w uznaniu, że orzekanie o kosztach nie jest postępowaniem związanym z wykonywaniem orzeczeń (tak J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.

M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2004, t. III, s. 929 i 932).

Komentatorzy podkreślają, że wprowadzona w art. 632 k.p.k. z 1997 r. możliwość przyznania „w uzasadnionych wypadkach” oskarżonemu uniewinnionemu lub co do którego umorzono postępowanie zwrotu całości lub części wydatków stanowiących wynagrodzenie jednego obrońcy odnosi się tylko do spraw z oskarżenia publicznego. Stanowi ona nowość w naszym ustawodawstwie podyktowaną względami słuszności. W praktyce za „uzasadnione wypadki” należałoby przyjmować takie, w których „oskarżony poniósł nadmierne koszty z tytułu udziału obrońcy z wyboru, spowodowane np. długotrwałością procesu, koniecznością jego dojazdów do odległej siedziby sądu itp.” (*ibidem*, s. 937). A zatem – w myśl nowego k.p.k., korzystającego przecież z domniemania konstytucyjności – zwrot w całości lub części wynagrodzenia jednego obrońcy z wyboru ma charakter wyjątku potwierdzającego istnienie reguły, zgodnie z którą Skarb Państwa – w wypadku uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania – ponosi koszty z tytułu występowania adwokatów wyznaczonych z urzędu. Stwierdzenie niekonstytucyjności tej reguły w k.p.k. z 1969 r. (kwestionowany art. 549 § 1 pkt 2) oznaczałoby, że analogiczna reguła zawarta w obowiązującym kodeksie (art. 632 k.p.k. z 1997 r.) także jest niekonstytucyjna, skoro stanowi powtórzenie rozwiązania prawnego uznanego za niezgodne z obowiązującą ustawą zasadniczą. Mogłoby to zachęcać sądy powszechne do bezpośredniego stosowania Konstytucji i odmawiania zastosowania art. 632 k.p.k. w konkretnej sprawie z pominięciem drogi pytania prawnego, ponieważ przepis ten zawiera normę będącą powtórzeniem tej, którą Trybunał Konstytucyjny uznał już za niezgodną z Konstytucją. W każdym razie następstwem stwierdzenia niekonstytucyjności art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r. byłoby spowodowanie w dziedzinie procedury karnej zupełnie szczególnego stanu, w której ta sama reguła jest jednocześnie niezgodna z obowiązującą Konstytucją jako fragment kodeksu, który nie obowiązuje, i korzysta z domniemania zgodności z obowiązującą Konstytucją jako fragment kodeksu, który obowiązuje. Nadto Trybunał Konstytucyjny może orzekać w granicach granic skargi konstytucyjnej, toteż nie ma w tym wypadku uprawnienia do oceny konstytucyjności art. 632 obowiązującego k.p.k.

6. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego Konstytucja przyznaje każdemu prawo do korzystania z obrońcy z urzędu „na zasadach określonych w ustawie” (art. 42 ust. 2 Konstytucji). Ustawodawca, ustalając te zasady, jest władny określić sposób rozliczania kosztów prowadzonej obrony z urzędu w ten sposób, że koszty te ponosi Skarb Państwa, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub umorzono postępowanie. Ustanowienie obrońcy z urzędu ma służyć osobom, które nie są w stanie ponieść kosztów obrony z wyboru. Ustawodawca może uznać, że pozostaje w interesie publicznym i w zgodzie z zasadami sprawiedliwości, by w pewnych sytuacjach koszty tego rodzaju obrony ponosił Skarb Państwa. Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie sprzyja realizacji prawa do obrony, a także prawa do sądu.

W przekonaniu Trybunału Konstytucyjnego podmioty korzystające z obrony z wyboru oraz z obrony z urzędu należą do odrębnych kategorii, zarówno ze względu na sposób powołania obrońców (z jednej strony konieczność zapewnienia obrony osobom, które nie są w stanie ponieść jej kosztów, z drugiej oskarżeni lepiej sytuowani, którzy mają możliwość skorzystania z pomocy obrońcy z wyboru), jak i ze względu na ich dalsze funkcjonowanie w postępowaniu (por. art. 84, art. 85 § 2 oraz art. 378 k.p.k. z 1997 r. regulujące odpowiednio obowiązki obrońcy z urzędu, zasady zwolnienia obrońcy z urzędu z pełnienia obowiązków, sytuacje, w których sąd przyznaje oskarżonemu obrońcę z urzędu, aby nie był pozbawiony prawa do obrony). Tym samym ustawodawca zwykły,

realizując wolę ustrojodawcy, rozróżnił wymienione kategorie obrońców, co uzasadnia również odmienne traktowanie tych sytuacji w zakresie rozliczenia kosztów obrony po zakończeniu postępowania. Z uwagi na ten stan rzeczy nie doszło do naruszenia zasady równości, gdyż ustawodawca nie wprowadził zróżnicowania podmiotów charakteryzujących się tą samą cechą relewantną. Konstytucja dopuszcza podział na korzystających z obrońców z wyboru i z urzędu, co uzasadnia zróżnicowanie reguł rozliczania kosztów obrony. Należy podkreślić, że zgodnie z obecną regulacją art. 632 pkt 2 k.p.k. obciążenie tymi kosztami Skarbu Państwa może mieć jedynie wyjątkowy charakter, co uzasadnia dokonany przez ustawodawcę wybór beneficjentów. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej zarzucono, że na gruncie kwestionowanego przepisu art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r. doszło do niezgodnego z art. 32 Konstytucji nierównego traktowania wszystkich osób, które tak jak skarżący po wejściu w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. miały prawo korzystać z wolności wyboru obrońcy (art. 42 ust. 2 Konstytucji). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego określenie przez ustawodawcę zasad rozliczania kosztów obrony z urzędu i odróżnienie tej sytuacji od obrony z wyboru nie narusza zasady równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) ani istoty prawa do obrony określonego w art. 42 ust. 2 Konstytucji. W związku z powyższym Trybunał stwierdził, że art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r. jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji.

Skarżący nie wykazał związku art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r. z art. 2 Konstytucji. W demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej ustawodawca ma prawo normować zasady finansowania przez Skarb Państwa kosztów obrony z urzędu w sytuacjach, które jego zdaniem uzasadniają tego rodzaju rozwiązanie. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego podniesiony w tej części zarzut jest niewłaściwy dla oceny konstytucyjności art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r.. Nadto z analizy skargi konstytucyjnej wynika, że sposób sformułowania zarzutu niezgodności z art. 31 ust. 3 Konstytucji przesądza o nieadekwatności wskazanego wzorca dla badania konstytucyjności zaskarżonych regulacji.

W ocenie Trybunału w skardze nie wykazano również związku pomiędzy zakwestionowanymi przepisami art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. z 1969 r. oraz art. 6 i art. 8 przepisów wprowadzających k.p.k. z 1997 r. a prawem do sądu (art. 45 Konstytucji). Na konstytucyjne prawo do sądu składają się, jak wielokrotnie podkreślał to Trybunał Konstytucyjny w swych orzeczeniach, w szczególności:

- 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym);
- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (por. wyroki TK: z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50; z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; z 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109).

Zaskarżone w skardze konstytucyjnej regulacje dotyczą kwestii zwrotu kosztów postępowania już po uprawomocnieniu się orzeczenia, toteż w żaden sposób nie odnoszą się ani do dostępności do sądu, ani też do pozostałych elementów składających się na prawo do sądu. Także regulacje prawa międzyczasowego, które były stosowane w sprawie skarżącego, nie mają żadnego związku z konstytucyjnym prawem do sądu.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego również art. 77 Konstytucji – wskazany w skardze jako wzorzec konstytucyjny – jest nieadekwatny dla oceny przedstawionego problemu prawnego. Czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości (prokuratury i sądu), związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków, nie mają w żadnym sensie

charakteru działań nielegalnych ze względu na to, że postępowanie karne zakończyło się prawomocnym wyrokiem uniewinniającym. Tym samym nie zachodzi merytoryczny związek pomiędzy regulacją zwrotu kosztów postępowania karnego i wskazanymi przepisami intertemporalnymi a wynikającym z art. 77 ust. 1 Konstytucji uprawnieniem do uzyskania odszkodowania.

Trybunał Konstytucyjny nie podzielił podniesionych przez skarżącego zarzutów niezgodności art. 6 i art. 8 Przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego z 1997 r. z art. 2 i art. 42 ust. 2 Konstytucji. Ustawodawca jest uprawniony do unormowania zakresu stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego z 1969 r. i kodeksu postępowania karnego z 1997 r. do spraw wszczętych przed wejściem w życie k.p.k. z 1997 r. Zdaniem Trybunału zastosowana technika legislacyjna pozostaje w zgodności z wyprowadzanymi z art. 2 Konstytucji wymaganiami przyzwoitej legislacji. Kwestionowane przepisy intertemporalne nie odbiegają od rozwiązań zastosowanych przy zmianach ustawowych w zakresie procedury karnej przy wprowadzaniu poprzednio obowiązującego k.p.k. z 1969 r. (są odpowiednikami art. VII i art. IX ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego; Dz. U. Nr 13, poz. 97). Zostały sformułowane w sposób jasny, poprawny i precyzyjny, nie budzący wątpliwości stosujących je sądów. Zdaniem Trybunału przepisy te nie naruszają również zagwarantowanego konstytucyjnie prawa do obrony, żaden z nich, nawet pośrednio, nie narusza prawa skarżącego do dokonania wyboru obrońcy, niezależnie od tego, czy oskarżonemu przysługiwałaby obrona z urzędu. Ze względu na to Trybunał uznał zakwestionowane przepisy prawa międzyczasowego za zgodne z art. 2 oraz art. 42 ust. 2 Konstytucji.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł, jak w sentencji.